

Peja, Muza Trzyma Mnie Przy

Czy chciałbyś nazwać to czym się para Rychu Peja?
Dla mnie to muza na temat, to całe moje życie
Muza trzyma mnie przy życiu, przy muzyce mój rap ćwiczę
Pasja to spełnienie, moja praca, za nią liczę
Tu nie chodzi o drobne, ważne warunki godne
Ważne kawałki dobre, moich ludzi w grze poprę
Sam się odbiłem, życie całe zmienilem
Na rap wciąż mam siłę, bo z rapu płynie siła
Hip-hop to kultura co przy życiu nas trzyma
Rap moją muzyką, zawsze tylko moja była
Kim był bym bez niej? raczej pękło by serce
Jebać komercję, tutaj nowy tekst za tekstem
Wers za wersem, stopy, werble, wiem to temat oklepany
Ale stary dobry Peja nie wychodzi z wprawy
Wysysam esencję z tłustych bitów jak wampir
Przy tym bujają się wampy i chamy, to charakter
Świadoma twórczość pozbawiona kompromisu
Stos z kartek, długopisów, plus odsłuchy, ta N.O.J.A.
Masz tu rap gnoja co gustuje też w przebojach
Jestem jak gwiazda z getta, gorący jak Etna
Wybuchowy jak etta i jej bomby, rakietą
Szybki jak kometa, szalony jak Charlie
Muza trzyma mnie przy życiu, za tę muzę mnie zgarnij
Prosto z ulicy - to muzycy przeciwnicy
Nie mogą tego zdzierżyć, że w tej muzie robię wyczyn
Uwiecznięm swoje życie na street'cie, rap powaga
Tworzę spuściznę po sobie i wymagam
Odrobiny szacunku, zaufania, lojalności
Dawno rzucone kości, w rapie Rych nigdy nie pości
To jest całe moje życie, muza trzyma mnie przy życiu
Poczuj ten rytm, Rychu Pe SoLUfka ciziu
To całe moje życie, Ryszard Pe to rapu garda
Klub, scena, kwadrat, to kolejny raz ten wariat
Tandeta, ściema, żenada, nie nada
To nie mój przedział, Rychu w tym syfie nie lata
Gwiazdek plejada co non-toper wałą w piec
Biegna, lecz gdzie? a ja się wolę wlec
Małą łyżeczką, powoli z konsekwencją
Wciąż poza konkurencją, kurewską komercją
Takim którzy twierdzą nic nie muszę udowadniać
W tym syfie od dawna, sukces to dla mnie standard
A ze mną młoda gwardia, kilka pokoleń fanów
Wciąż do przodu pomału, bez jebanych przypałów
Prekursor stylu, sam dla siebie być kimś
Mieć kurwa skills i nie sprzedąć go za nic
Nie mógł bym od tak tylu wiernych ludzi zranić
Nie sprzedam hip-hopu, bo to by było fiasko
Jak Donnie Brasco nie wystawie cię, sprawdź to
Jak Donnie Brasco nie wystawie cię, bra
To jest całe moje życie, muza trzyma mnie przy życiu
Poczuj ten rytm, Rychu Pe SoLUfka ciziu
To całe moje życie, Ryszard Pe to rapu garda
Klub, scena, kwadrat, to kolejny raz ten wariat
Właśnie tak, tyle kurwa jest gadania
Głupot na temat całej tej kurwa kultury hip-hop
Tak, kultury ulicznej, rapu, hip-hopu, raperów
Backstage'ów, koncertów, zarabiania hajsu
Melanżów, dziwek, wszystkiego
Ha, używek, właśnie tak
Sprawdź kto jest artysta, a kto wali kurwa w piec
Pozdrawiam wszystkich
Sprawdźcie, pozdrawiam wszystkich ludzi bliskich
Sprawdźcie koncerty, sprawdźcie melanże
Sprawdźcie wszystkie kurwa zarobione garze

Wszystkie przejebane garze, sprawdź tatuaze
Sprawdź uliczny styl, sprawdź to gówno Rychu Pe Solufka
Sprawdź to, nie poddaję się, napierdalam równo
Niszczę skurwysynów na tracku, aj